NIEZWYKŁA PRZYGODA PANA KLEKSA

TEATR ŚLĄSKI

TEATR IMIENIA STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO

Dyrektor i kierownik artystyczny
MIECZYSŁAW GÓRKIEWICZ

Kierownik literacki
WITOLD NAWROCKI

Jan Brzechwa

NIEZWYKŁA PRZYGODA PANA KLEKSA

ZBIGNIEW JERZYNA

JAN BRZECHWA

Rilke pisał, że w słowa wchodzi przeznaczenie. Im większa poezja surowsze prawdy objawia, jej powaga ma odsłonięte oczy wobec życia i śmierci. Nie żyje Jan Brzechwa. Najwybitniejszy w naszym dwudziestoleciu pisarz dla dzieci; także ciekawy liryk, prozaik i dramaturg. Wobec

cmentarza i pogrzebu jakże przejmująco brzmią strofy jednego z pierwszych Jego wierszy:

Odszedłem. I nie wiem, jak
Zostawić cię mogłem samą,
I daję rękami znak
Że jestem tutaj, za bramą.
Wróciłem! Prędzej mnie wpuść,
To było dawno daleko — daleko —
Ach, wyjmij żelazny gwóźdź,
Ach podnieś to straszne wieko!

Najwybitniejszy pisarz dla dzieci, autor „Kaczki Dziwaczki", „Tańcowała igła z nitką", „Brzechwa dzieciom" cieszył się ogromną popularnością wśród najmłodszych. Na słowo „Brzechwa" każde polskie dziecko reaguje wyobrażeniem sobie rzeczy niezwykłych i tajemniczych, zabawnych perypetii i przygód. Brzechwa stworzył swój własny język w pisaniu dla dzieci. Każda nowa książka, którą obdarowywał dzieci, traktowała czytelników na serio, bez czułostkowości i podrabianego „pod dzieci" języka.

W życiu prywatnym Jan Brzechwa był człowiekiem werwy i humoru, miał czułe i jasne usposobienie. W ostatnich chwilach, jak dowiadujemy się z relacji przyjaciół, spodziewane swoje odejście przyjął jako rzecz zwykłą i nieuchronną.

Przeglądając dziś wielogatunkową twórczość Jana Brzechwy przekonujemy się — że twórczość ta jest niezwykle spójna. Wczesna liryka, czy późniejsze przeznaczone nie tylko dla dzieci bajki, baśnie i poematy niosą podobny ładunek filozoficzny, kierują ten sam znak zgody wobec ludzi, życia i świata. Myślałem dawniej, że Brzechwa jako liryk jest poetą staroświeckim. Dzisiaj, na pewno odczytując Jego wczesne liryki widzę w nich dużo świeżości. Wiersze Brzechwy cechuje lekkość i duża inwencja obrazowa. Oto dla przykładu fragment wiersza „Ofiarowanie":

Na twoich białych piersi noclegu
Pieśni te będą jak krew na śniegu.

Lirykę Brzechwy można umieścić w nurcie poetyki Leśmiana. Dręczące poczucie samotności, próba utożsamienia się z przyrodą, wreszcie humor i baśniowość.

Swoją filozoficzną dojrzałość może najpełniej objawił Brzechwa w dwóch wierszach: „Błękit i kamień" oraz „Trzy prawdy":

Są prawdy, których nawet nie znają
prorocy
Ja, strudzony tęsknotą, odkrywam je
w nocy.
Pierwsza prawda jest barwą, tą barwą
różową,
Co jak skrzydło anioła krąży nad mą
głową.
Druga prawda jest wonią ach, to woń
jedyna,

Której się nie pamięta i nie
zapomina,
Trzecia prawda — to dotyk, co usta
zamyka,
Z niepokoju umiera, kto ciała dotyka,
Te prawdy, których niebo poecie
zazdrości,
Stanowią właśnie kłamstwo o twojej
miłości,

Bajki, baśnie i poematy Brzechwy są przeniknięte optymizmem i afirmacją świata. Pisałem na początku o spójności całej twórczości Brzechwy. Da się tę spójność sprawdzić na elementach humoru, który występuje w bajkach, baśniach, w satyrach jak również w lirykach. Oto fragment wiersza „Za oknami":

Obnażonym twym ramionom
Kot przyglądał się z ukosa,
Kogut milcząc wbił w niebiosa
Jedno oko — jak astronom.

Bajki, baśnie i poematy Brzechwy są pisane z dużym odczuciem realności świata, jego drobiazgowej materialnej faktury. Cechuje Brzechwę zdumiewająca pomysłowość fabularna, bogactwo języka. Szczególnym rysem filozoficznym jego bajek i baśni jest to, iż prawie wszystkie zwierzęta obdarza on pozytywnymi cechami. Tak jest z „Przygodami Pchły Szachrajki" czy z „Szelmostwami Lisa Witalisa". Oto jak charakteryzuje Brzechwa Lisa Witalisa:

Był Witalis maści rudej,
Niezbyt gruby, niezbyt chudy,
Miał na prawym oku bielmo
I był szelmą. Strasznym szelmą!
Miał rozumu za dziesięciu,
Toteż w każdym przedsięwzięciu
Wprawiał w podziw swoim sprytem,
Wyrobieniem znakomitem,
Orientacją doskonałą
I dowcipem, jakich mało,
A miał w sobie tyle dumy,
Jakby wszystkie zjadł rozumy.

Widzimy, że charakterystyka Lisa jest podana bez zjadliwości, ale z pewną przekorą i wewnętrzną pogodą. Trzeba jeszcze przyznać, że Brzechwa bardzo umiejętnie wtapiał w treść bajek i baśni stare, popularne polskie przypowieści i porzekadła. Zabiegi te, ich mistrzowska realizacja — dynamizowały tekst, nadawały mu efektowniejszy walor humorystyczny. Do najbardziej mistrzowskich, doskonałych bajek Brzechwy zaliczyłbym bajkę „Tańcowała igła z nitką".

Już dziś można śmiało stwierdzić, że twórczość Jana Brzechwy przedłuży najznakomitsze tradycje polskiej bajki i baśni. Brzechwa jako bajkopisarz zapewnił sobie trwałe miejsce po Reju, Kochanowskim, Potockim i Krasickim.

ZBIGNIEW JERZYNA

Przedruk: „Kultura", nr 29/1966

W Klimontowie dzisiaj hopsa

Słynna trupa pana Dropsa.

Pokazane będą sztuki

Cud zręczności i nauki.

Jak widzicie państwo sami

Ukazuje się przed wami

Twarz przepita i czerwona

Kapitana Palemona.

Urząd do spraw
w a ż n y c h
l. dz. 129 dnia BURZLIWEGO

LIST GOŃCZY

niebezpieczny
osobnik

ALOJZY BĄBEL

r y s o p i s

wzrost . . . średni
oczy . . . . piwne
znaki szczególne . ruda peruka!

zbiegł w niewiadomym kierunku

o s t r z e g a s i ę

przed nim obywateli a zwłaszcza dzieci

ktokolwiek *wiedziałby*

o

miejscu jego pobytu proszony jest o za-

wiadomienie Dyrekcji Teatru

STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

osoby, które dopomogą w ujęciu Alojzego Bąbla,
otrzymają nagrody książkowe

Profesor Ambroży

TAJNE * RWSPRRR * TAJNE * RWSPRRR *

Od przyłbicy aż do pięty

Jam stalowy jeż zaklęty.

Dokąd iść mam? Wskaż mi drogę,

Bo tak dłużej żyć nie mogę.

Ja jestem śmiałych czynów amator,

Ja—Pan Soczewka! Ja—operator!

Ja do księżyca dotarłem pierwszy,

Mnie Brzechwa uczcił wiązanką wierszy.

Jam rycerz Szaławiła

Walczyłem już w Wenecji,

W Hiszpanji, Grecji, Szwecji,

Pod Warną i nad Marną

Choć miałem zbroję marną.

Dwie Małgosie w kosmosie

Brzęczały jak osy,

Miały dwie Małgosie

Samoczynne włosy....

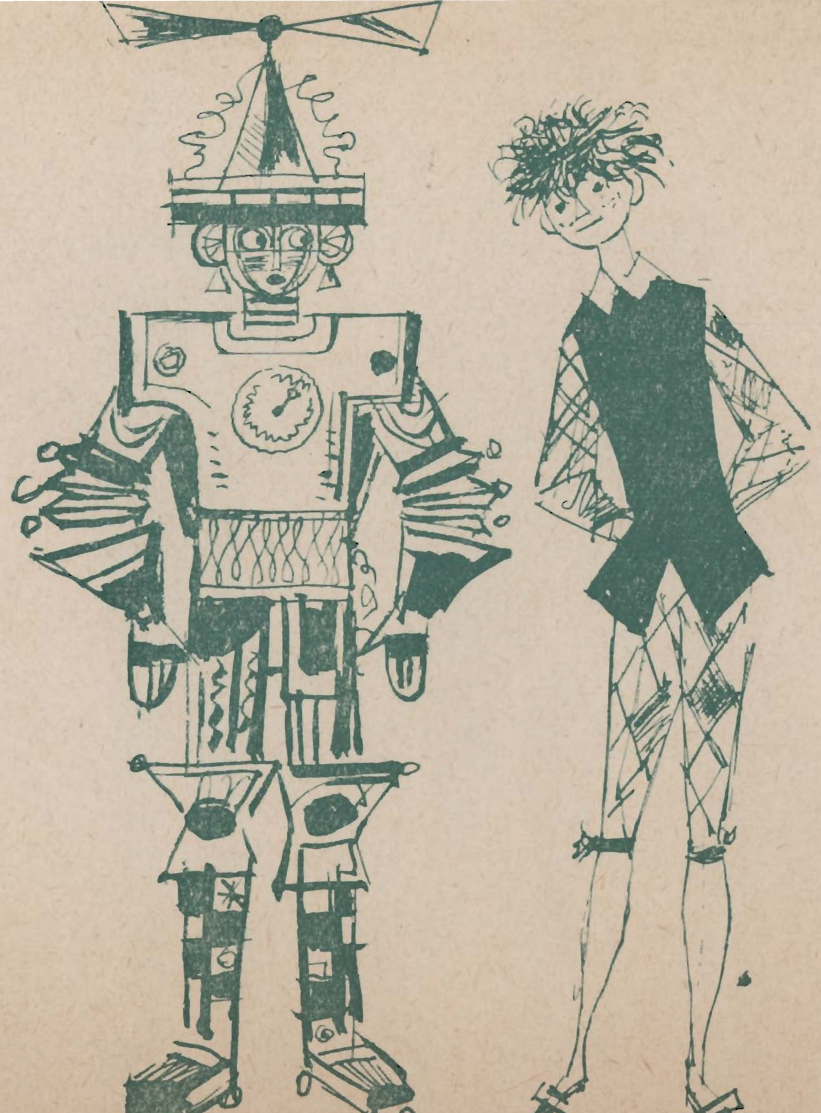

Kto to jest Alojzy?...!

Zastępca dyrektora
EDWARD SZYKSZNIA

Redakcja programu
WITOLD NAWROCKI

Opracowanie graficzne
RYSZARD WINIARSKI

kdd 1518/67 3000 E-9

CENA 5 ZŁ

Instytut Teatralny
ze zbiorów Polskiego Ośrodka ITI

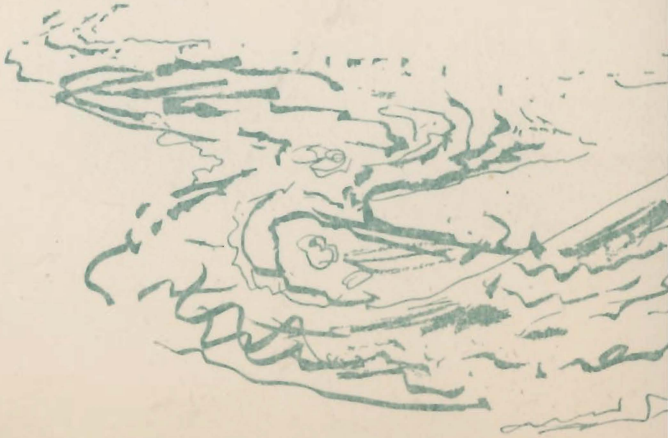

SEZON 1967/1968

TEATR ŚLĄSKI

NIEZWYKŁA PRZYGODA PANA KLEKSA

TEATR IMIENIA STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO

Dyrektor i kierownik artystyczny
MIECZYSŁAW GÓRKIEWICZ

Kierownik literacki
WITOLD NAWROCKI

OBSADA

Adaś Niezgódka	*DANUTA KIERKLO*
Ambroży Kleks	*JANUSZ CHEŁMICKI*
Filip... fryzjer	*ADAM KWIATKOWSKI*
Alojzy Bąbel	*BERNARD KRAWCZYK*
Tomek Drops	*WIESŁAW GRABEK*
Kapitan Palemon	*WACŁAW WELSKI*
Stalowy Jeż	*ZOFIA WICIŃSKA*
Adam Soczewka	*JERZY KORCZ*
Rycerz Szaławiła	*ANTONI JURASZ*
Małgosia I	*ELŻBIETA GORZYCKA*
Małgosia II	*JOLANTA SZAJNA*
Wielki Kancl. Bajdocji	*ROMUALD BOJANOWSKI*
Herold	*TADEUSZ SOBOLEWICZ*
Bajdała I	*WŁADYSŁAW PRZEBIŃSKI*
Bajdała II	*PIOTR POŁOŃSKI*
Bajdała III	*ROMAN HIEROWSKI*
Bajdała IV	*FLORIAN DROBNIK*
Bajdała V	*MIECZYSŁAW ZIOBROWSKI*
Królowa	*LILIANA CZARSKA*
Patentoniusz XXIX	*EUGENIUSZ ŁAWSKI*
Milicjant	*BOGDAN ZIELIŃSKI*
Don Alonzo di Ramolino rektor Uniwersytetu w Salamance	*ZBISŁAW ICHNIOWSKI*

Inscenizacja Kazimierz DEJMEK
Reżyseria Lech WOJCIECHOWSKI
Scenografia Jan Marcin SZANCER
Asystent reżysera Wiesław GRABEK
Muzyka Stefan KISIELEWSKI

Inspicjent **BOLESŁAW WAWROS**, kontrola tekstu **DARIA POŁOŃSKA**, kierownik techniczny **BOGDAN CHOMIAK**, kierownik sceny **FRANCISZEK KOBYLARZ**, kierownik oświetlenia **JAN KRĘŻEL**, kierownicy pracowni teatralnych: krawieckiej męskiej **MICHAŁ WALCZAK**, krawieckiej damskiej **HELENA TINEL**, perukarskiej **PAWEŁ GRABOWSKI**, stolarskiej **ROMAN SZCZEPAN**, malarskiej **ANTONI UNDEROWICZ**, modelarskiej **KONRAD CUDOK**, tapicerskiej **JERZY RAJWA**, szewskiej **BERNARD MALINOWSKI**.

---

kdd 1518/67 3000 E-9